

SEBASTIAN REJAK

Lublin

CZY POTRZEBNA JEST NOWA TEOLOGIA EKUMENICZNA?

Seminarium dyskusyjne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Lublin, 8 października 1998 roku

Dnia 8 października 1998 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyło się spotkanie dyskusyjne na temat: „Czy potrzebna jest nowa teologia ekumeniczna?” Organizatorem spotkania był Instytut Ekumeniczny KUL oraz Katedra Filologii Germańskiej KUL. Oprócz pracowników naukowych i studentów z Lublina uczestnikami dyskusji byli także studenci teologii z Uniwersytetu w Oldenburgu (Niemcy) z prof. Ulryke Wieczorek na czele. W piętnastoosobowej grupie Niemców większość

stanowili luteranie – 9 osób, pozostali to: 3 katolików, 2 reformowanych i 1 metodysta. W czasie sesji posługiwano się językiem niemieckim i polskim.

Dyskusji przewodził kierownik IE KUL – ks. prof. Wacław Hryniewicz OMI. W prezydium zasiadali także prof. Ulryke Wieczorek oraz o. prof. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv. W ekumenicznym spotkaniu wzięli udział również przedstawiciele różnych Kościołów chrześcijańskich z Lublina, m.in.: ks. R. Pracki (Kościół ewangelicko-augsburski), ks. B. Wołyński (Kościół polskokatolicki), ks. J. Bogacewicz i dk. J. Dymitruk (Kościół prawosławny).

Witając gości ks. prof. W. Hryniewicz zaznaczył, iż „proces komunikacji między Wschodem i Zachodem staje się możliwy dzięki taki spotkaniom jak dzisiejsze”

Jako pierwszy głos zabrał o. S. C. Napiórkowski, przedstawiając zagadnienie *Usprawiedliwienia w dialogu katolicko-luterańskim*. Temat ten został poruszony z dwóch względów. „Pierwszy powód – zaznaczył prelegent – to powód obiektywny: jest to najważniejszy temat teologiczny dla chrześcijanina. Drugi powód jest subiektywny: sam uczestniczyłem w drugiej fazie tego dialogu w latach 1976-84” O. Napiórkowski streścił na początku historię dialogu doktrynalnego prowadzonego przez mieszaną komisję luterańsko-katolicką. Szczególną uwagę zwrócił na przebieg czwartej fazy dialogu. Komisja teologiczna, w skład której ze strony Kościoła Rzymskokatolickiego wchodził m.in. bp Alfons Nossol, pracowała nad kwestią uzgodnienia nauki dotyczącej usprawiedliwiania. Miało to być właściwie podsumowanie tego, co dotychczas już powiedziano na ten temat (także podczas drugiej fazy dialogu, gdy zajmowano się problemem Eucharystii i urzędu w Kościele). Jako owoc pracy mieszanej komisji teologicznej powstała deklaracja o nauce na temat usprawiedliwienia. Światowa federacja luterańska dość szybko i pozytywnie zaopiniowała tę deklarację. W Watykanie zebrały się dwie kongregacje: Doktryny Wiary i Papieska Rada dla Popierania Jedności Chrześcijan. Członkowie kongregacji stwierdzili, że zrobiono dużo, ale nie osiągnięto istotnego uzgodnienia (*Grundkonsens*): nie wspomniano o *cooperatio*, pominięto zagadnienia antropologiczne (sprawa stanu człowieka przed i po usprawiedliwieniu). O. Napiórkowski dodał na koniec, że „różni teologowie, zwłaszcza w Niemczech, wyrazili oburzenie reakcją Watykanu”

Następnym mówcą był prof. Wacław Hryniewicz. Na początku referatu przedstawione zostały dwie związane tezy, rozwinięte w późniejszej części: 1) TYLKO WZAJEMNE UZNANIE JEST NAJBLIŻSZYM CELEM EKUMENII; 2) EKUMENIA MA UODPORNIC NA EKSKLUZYWIZM W ROZUMIENIU PRAWDY I ZBAWIENIA.

Prelegent przypomniał z żalem, że „w nowym rzymskokatolickim dyrektorium ekumenicznym nie pojawia się wyrażenie «Kościoły siostrzane»” Zaznaczył natomiast, iż sam uważa, że „inne Kościoły, mimo różnic doktrynalnych, są kościołami siostrzanymi. Wszystkie: katolickie, prawosławne i protestanckie” Prof. Hryniewicz stwierdził, że istotnym elementem dialogu ekumenicznego powinna być „hermeneutyka zaufania. Nasze chrześcijaństwo stało się doktrynerskie, doktryna jednak potrzebu-

je korektur. [...] Trzeba będzie otwarcie postawić problem wagi zachodnich synodów-soborów II tysiąclecia, potraktować na serio ideę «hierarchii prawd»”

Jako następna głos zabrała prof. Ulryke Wieczorek. Teologini z Oldenburga przybliżyła najpierw słuchaczom problemy wyznaniowe niemieckiego społeczeństwa: „zwykli ludzie nie zauważają potrzeby ekumenii; coraz częściej osoby żyjące w małżeństwach mieszanych przestają przywiązywać wagę do konfesji własnej i współmałżonki (-ka), mają problemy z uczęszczaniem na nabożeństwa (do jakiego Kościoła?) i edukacją religijną dzieci” Podkreśliła także, że w obecnym zlaicyzowanym świecie istnieje potrzeba znalezienia nowego języka wiary (*neue Glaubenssprache*). Kolejny temat poruszony przez prof. Wieczorek dotyczył przyszłości ekumenii. Stwierdziła, że należy skupić się na zagadnieniu Boga, na teodycei; „od tematów chrystologicznych trzeba przejść do pytania o Boga. Trzeba zejść do wymiaru egzystencjalnego: dzieci widzą dramat życia i słyszą o Dobrym Pasterzu – dlaczego jest takie rozdarcie?”

W drugiej części spotkania zaplanowano dyskusję prelegentów oraz pozostałych uczestników seminarium. Prof. Napiórkowski powrócił do kwestii usprawiedliwienia zgadzając się, że „usprawiedliwienie przez Chrystusa jest w centrum doktryny chrześcijańskiej. Ale specyfiką katolicyzmu – kontynuował – jest to, że Kościół nie zwalnia z mniej ważnych prawd. Mimo to widzę, że ostatnio mój Kościół nawołuje do uwzględniania hierarchii prawd (np.: w kwestii kultu świętych i Maryi)”

Problem katolicko-luterańskiej deklaracji na temat usprawiedliwienia poruszyła także prof. Wieczorek. W niemieckim Kościele luterańskim istnieją dwie oddzielne komisje: teologiczna i ekumeniczna. Stąd biorą się problemy: „członkowie komisji ekumenicznej podpisali deklarację o usprawiedliwieniu, natomiast komisja teologiczna wystosowała protest w związku z tym dokumentem”

Głos zabrał także pastor luterańskiej parafii w Lublinie, ks. R. Pracki. Stwierdził, iż „potrzebne są doktrynalne ustalenia, doprecyzowania, bo w przeszłości z obu stron używano ostrych słów. Należy pewne sprawy wyjaśnić, dojść do wspólnej treści różnych sformułowań. Jeśli chodzi o dokument o usprawiedliwieniu, to tak teologowie katolicy, jak i luterańscy poszli na daleko posunięty kompromis. Trzeba być jednak świadomym, że są granice, których się nie da przekroczyć”